

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2014r

Sąd Okręgowy w Łomży Wydział I Cywilny

w składzie :

Przewodniczący : Andrzej Kordowski

Protokolant : Anna Sobieska

po rozpoznaniu w dniu 24 lutego 2014 r. w Łomży

sprawy z powództwa M. S. (1) i R. S.

przeciwko Polskiemu Biuru Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. na rzecz powoda M. S. (1) kwotę 40.000 / czterdzieści tysięcy/ złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21.01.2014r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych na rzecz powoda R. S. kwotę 40.000 / czterdzieści tysięcy/ złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21.01.2014r. do dnia zapłaty;

III. umarza postępowanie w zakresie zapłaty na rzecz powodów M. S. (1) i R. S. kwoty po 20.000 / dwadzieścia/ tysięcy złotych na rzecz każdego z nich;

IV. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

V. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łomży od pozwanego Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. na kwotę 6.000 złotych i od powodów M. S. (1) i R. S. z zasądzonego roszczenia kwotę po 1000 / jeden tysiąc/ złotych od każdego z nich tytułem nieuiszczonej części opłaty od pozwu;

VI. pozostałe koszty procesu wzajemnie znosi.

Sygn. akt IC 632/13

UZASADNIENIE

Powodowie M. S. (1) oraz R. S. wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od pozwanego Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych kwot po 120.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z powodu śmierci ojca powodów M. S. (2) oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu wskazali, że w dniu 24 listopada 2012 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć poniósł ich ojciec M. S. (2). Sprawcą wypadku był D. H., który poruszał się samochodem ubezpieczonym na Białorusi, nr polisy (...). Likwidatorem szkody w Polsce jest (...) SA. Powodowie podali, że pozostawali w bardzo bliskich relacjach z ojcem, spotykali się codziennie, zawsze mogli liczyć na jego pomoc i wsparcie. Śmierć ojca spowodowała u powodów szok i cierpienie, z którymi do dzisiaj nie mogą sobie w pełni poradzić. Zostali oni pozbawieni troski i wsparcia ze strony jednej z najbliższych im osób, co zachwiało ich stabilizację życiową. Powodowie

wskazali, że ich roszczenie ma oparcie w art. 446 § 4 k.c., a odpowiedzialność pozwanego wynika z art. 123 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 2013r, poz. 392).

Na rozprawach w dniu 17 i 20 stycznia 2014 r. powodowie ograniczyli powództwo do kwoty po 100.000 zł dla każdego z nich i cofnęli je w zakresie 20.000 zł odnośnie każdego z powodów (k.98odw, 40).

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów postępowania wg norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że wypłacił już powodom zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną śmiercią ojca w kwotach pod 25.000 każdemu z nich, co stanowi kwotę adekwatną do poniesionej przez nich krzywdy. Powodowie są dorosłymi, samodzielnymi ludźmi, nie prowadzili z ojcem wspólnego gospodarstwa, mieszkają oddzielnie, mają własne rodziny, pracują. W tej sytuacji utrata ojca w starszym wieku nie powoduje cierpienia psychicznego w znacznym wymiarze, bólu czy poczucia osamotnienia. Dlatego żądana wysokość zadośćuczynienia jest rażąco wygórowana i nadmierna (k.26-28, 70-72).

Sąd Okręgowy ustalił w sprawie następujący stan faktyczny:

W dniu 24 listopada 2012 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć poniósł M. S. (2), ojciec M. S. (1) i R. S.. Sprawcą wypadku był D. H., który poruszał się samochodem ubezpieczonym na Białorusi, nr polisy (...). Likwidatorem szkody w Polsce jest (...) SA - korespondent tego ubezpieczyciela w Polsce. Przeprowadził on postępowanie wyjaśniające i decyzją z dnia 30.08.2013 r. wypłacił każdemu z powodów kwotę 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną śmiercią ojca. W trakcie niniejszego postępowania każdemu z nich wypłacił dodatkowo po 20.000 zł.

Powód R. S. jest żonaty, ma dwunastoletniego syna. Powód M. S. (1) jest pełnoletni, ma pięcioletnią córkę. Jest żonaty, ale obecnie mieszka sam, gdyż żona od niego odeszła. Jest odwiedzany przez córkę.

Obaj powodowie mieszkali w pobliżu rodziców i widywali ojca codziennie, czasami - kilka razy w ciągu dnia. Ojciec wspierał ich finansowo, gdyż pobierał emeryturę i ciągle pracował zawodowo. Udzielał też synom wsparcia psychicznego, czasami opiekował się córką M. S. (1) i synem R. S..

W chwili śmierci ojca M. S. (1) pracował razem z nim w firmie z Z. i zarabiał około 1.800 zł miesięcznie. R. S. pracuje jako stolarz w firmie produkującej okna za kwotę 1.500 zł miesięcznie. M. S. (2) pomagał mu finansowo przekazując mu od 500 zł do 1.000 zł miesięcznie.

Śmierć M. S. (2) była dla powodów traumatycznym przeżyciem. Powodowie i ich rodziny wielokrotnie czas wolny spędzali z rodzicami powodów na działce, którą wspólnie uprawiali i którą M. S. (2) miesiąc przed śmiercią przekazał R. S.. Po śmierci ojca obaj powodowie leczyli się u psychiatry, w poradni psychiatrycznej w Z.. M. S. (1) nie mógł spać, źle się czuł, był nerwowy, nie miał chęci do życia i jakiegokolwiek aktywności. Przyjmował tabletki uspokajające i nasenne. R. S. nie mógł wrócić do normalnego życia, cierpiał na bezsenność, przyjmował leki antydepresyjne, ale jego stan poprawił się dopiero po miesiącach. Przez długi czas powodowie codziennie odwiedzali grób ojca na cmentarzu.

Obecnie powodowie ciągle odczuwają tragiczne skutki nieoczekiwanej śmierci ojca. Brakuje im jego pomocy materialnej i codziennej obecności. Trudno jest im uwierzyć, że ojciec nie żyje. R. S. ciągle ma problemy ze snem i przyjmuje ziołowe preparaty nasenne.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie następujących dowodów: wyjaśnień R. S. (protokół rozprawy z dnia 17.01.2014 r, od 00:02:08 do 00:08:33 minuta nagrania), M. S. (1) (k.89 odw.), decyzji o przyznaniu odszkodowania (k.86,), zeznań świadka M. S. (3) (k.98odw.-90).

Zgodnie z art. 822 §1 k.c. ubezpieczyciel przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku

ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może przy tym dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (§4 powyższego przepisu). Natomiast, zgodnie z art. 19 ust.3 ww. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (DZ.U. z 2013, poz. 392) poszkodowany może dochodzić roszczeń bezpośrednio od Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w przypadkach, o których mowa w art. 123 ustawy. W związku z tym, że w sprawie zaistniała sytuacja przewidziana w tym przepisie, pozwany był biernie legitymowany w sprawie, czego zresztą nie negował.

Dodatkowo, odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu zawartej przez posiadacza pojazdu mechanicznego umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC) została sprecyzowana ww. ustawą z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Z treści art. 34 ust. 1 powyższej ustawy wynika, że odszkodowanie z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zakres należnych roszczeń regulują przepisy art. 444 - 446 k.c., a także art. 448 k.c. Strona pozwana w toku procesu nie kwestionowała - co do samej zasady - swojej odpowiedzialności cywilnoprawnej wynikającej z treści art. 19 ust.3 w zw. z art. 123 ww. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Kwestią sporną w niniejszej sprawie była natomiast zasadność roszczeń powodów opartych o treść art. 446 §4 k.c. ponad wypłacone sumy pieniężne, bowiem pozwany twierdził, że przyznane świadczenia były odpowiednie i zaspokoili roszczenia powodów. Stanowiska tego Sąd w niniejszej sprawie nie podzielił.

Na podstawie art. 446 §4 k.c. sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego ma na celu zrekompensowanie krzywdy za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby (wyrok SA w Lublinie z dnia 7 lipca 2009 r., II AKa 44/09, LEX nr 523973). Naruszenie prawa do życia w rodzinie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Uprawnionymi do żądania kompensaty są wyłącznie członkowie rodziny zmarłego, przy czym muszą być to najbliżsi członkowie tej rodziny, z którymi zmarły pozostawał z nimi faktycznie w szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową.

Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c. zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej, dlatego stan majątkowy zobowiązanego do naprawienia szkody z art. 446 § 4 k.c. nie jest brany pod uwagę przy orzekaniu w przedmiocie przyznania poszkodowanemu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Ustalenie wysokości zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c. winno nastąpić według kryteriów branych pod uwagę przy zasądzaniu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych (art. 23 i art. 24 w zw. z art. 448 k.c.), z uwzględnieniem jednak ciężaru gatunkowego naruszonego dobra (wyrok SA w Łodzi z dnia 14 kwietnia 2010 r., 1 ACa 178/10, niepubl.).

Śmierć M. S. (2) - osoby dla powodów najbliższej, z którą byli bardzo zżyci emocjonalnie - była dla nich bardzo traumatycznym przeżyciem, które miało ogromny wpływ na ich codzienne funkcjonowanie i to przez znaczny okres czasu. Potwierdził to świadek M. S. (3), żona powoda R. S., której Sąd dał wiarę. Miała ona bezpośrednią wiedzę na temat przeżyć powodów, gdyż była z nimi w trudnych dla nich chwilach. Zeznała, że swojego męża R. S. po raz pierwszy w życiu widziała płaczącego, potem nie interesował się niczym, swoją aktywność życiową sprowadzał do pójścia do pracy. Przyjmował leki antydepresyjne, do dzisiaj nie sypia dobrze. M. S. (1) także zmienił się psychicznie po śmierci ojca, nie mógł pogodzić się ze stratą człowieka, który codziennie mu pomagał i wspierał. Obaj powodowie codziennie chodzili na cmentarz i nie mogli uwierzyć, że ojciec nie żyje. Świadek M. S. (3) wyraziła przypuszczenie, że być może odejście żony M. S. (1) było spowodowane jego zachowaniem po śmierci ojca (k.98odw.- 90).

Cierpienia powodów miały bardzo duże natężenie, nie mogli sobie samodzielnie poradzić z odczuwaną z tego powodu traumą i w lutym 2013 r. podjęli leczenie psychiatryczne. Zażywali leki uspokajające, nasenne, lub antydepresyjne. Ze względu na upływ czasu aktualna sytuacja psychiczna powodów uległa poprawie, ale nadal nie funkcjonują zupełnie normalnie i w razie bezsenności przyjmują uspokajające leki ziołowe.

Pozostały bowiem dalsze trwałe skutki tej sytuacji. Powodowie utracili możliwość uzyskania wsparcia emocjonalnego od ojca, a zważywszy na jego wiek w chwili śmierci (60 lat) mogli oni liczyć na jeszcze wiele lat wzajemnego wspierania się aż do naturalnej śmierci.

Sąd zatem nie podzielił stanowiska pozwanego Towarzystwa, że sumy uprzednio wypłacone powodom w łącznych kwotach pod 45.000 zł wyczerpały ich roszczenia z tego tytułu i uznał, że spełnione świadczenia miały częściowy charakter.

Wskazać należy, że przepisy kodeksu cywilnego nie precyzują kryteriów, jakie należałoby uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego - w art. 448 k.c. jest mowa jedynie o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”. Kryteria, jakimi należy się kierować przy określaniu wysokości zadośćuczynienia dostarcza nam orzecznictwo. Ugruntowany jest pogląd opowiadający się za kompensacyjnym charakterem zadośćuczynienia pieniężnego tj. uznający je za sposób naprawienia szkody niemajątkowej (por. wyrok SN z dnia 30.01.2004 r. I CK 131/03, OSNC 2005/2/40). Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu naruszenia i trwałości skutków naruszenia, (por. wyrok SN z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; wyrok SN z 1 kwietnia 2004 r., II CK 131/03, LEX nr 327923). Zasadniczą przesłanką przy określaniu wysokości zadośćuczynienia jest stopień natężenia wspomnianych elementów składających się na pojęcie krzywdy. Sąd musi przy tym uwzględnić wszystkie okoliczności danego zdarzenia. W poglądach doktryny wskazuje się, że wysokość przyznawanej kwoty zadośćuczynienia tak powinna być ukształtowana, by stanowić „ekwiwalent wycierpianego bólu” jak też, że kwota zadośćuczynienia powinna być pochodną wielkości doznanej krzywdy (por. A. Rzetecka - Gil, Komentarz do Kodeksu cywilnego, Lex).

Zadośćuczynienie za krzywdę ma przy tym przede wszystkim kompensacyjny charakter. Nie może zatem stanowić zapłaty symbolicznej, ale musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość tego zadośćuczynienia nie może jednak być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, ale powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Przesłanka przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa nie może jednak pozbawić tego zadośćuczynienia funkcji kompensacyjnej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 7 marca 2013 r.. I C 878/12 <http://orzeczenia.bialystok.sa.gov.pl>).

W przypadku ustalania wysokości zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej zwraca się uwagę na konieczność uwzględniania dynamicznego charakteru krzywdy spowodowanej śmiercią takiej osoby, stopień cierpień psychicznych, ich intensywność oraz długotrwałość. Oceniając wystąpienie i zakres szkody niemajątkowej należy korzystać z kryteriów zobiektywizowanych, ale jednak przystających do konkretnego poszkodowanego. Podkreślić też należy, że wysokość kwoty zadośćuczynienia jest zawsze bardzo ocenna, gdyż trudno jest ustalić dokładnie i mierzalnie kryteria oceny skutków w sferze dóbr osobistych wywołanych śmiercią osoby bliskiej. Ustalenie jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest "odpowiednia", należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 stycznia 2013 r., I ACa 798/12, <http://orzeczenia.bialystok.sa.gov.pl>).

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy wskazać trzeba, że roszczenia powodów o zadośćuczynienie za krzywdę zostały już częściowo zaspokojone poprzez wypłatę im przez stronę pozwaną kwot po 45.000 zł. Krzywda powodów wywołana śmiercią ojca, jest bez wątpienia dotkliwa dla obojga z nich. Trzeba uwzględnić fakt, że na skutek śmierci M. S. (2) u powodów wystąpiły zaburzenia, apatia, niechęć do podejmowania aktywności życiowej, a także bezsenność. Zewnętrzny jej wyrazem były w szczególności codzienne wizyty powodów na cmentarzu oraz rozpamiętywanie faktu utraty ojca. Obecnie powodowie powoli zaczynają radzić sobie w nowej sytuacji, organizują sobie życie, niemniej mają ciągle kłopoty ze snem i wspomagają się lekami ziołowymi. Zdają sobie także sprawę

z nieodwracalności doznanej przez nich straty i ciągle trudno jest im uświadomić sobie, że na zawsze utracili kochaną przez nich osobę, z którą co prawda nie mieszkali w jednym gospodarstwie domowym, ale zamieszkując w sąsiedztwie - widywali codziennie lub kilka razy w ciągu dnia. Ojciec wspierał powodów w różny sposób - finansowo, opiekował się dziećmi powodów, spędzali razem wolny czas. Tworzyli zatem zgodną, kochającą się rodzinę, której dobrostan został zakłócony przez nagłą śmierć jej członka.

Uwzględniając te okoliczności należy uznać, że wypłacone powodom przez pozwanego kwoty zadośćuczynienia są znacznie zaniżone.

W ocenie Sądu Okręgowego krzywda powodów wywołana nagłą śmiercią ojca, który był dla powodów oparciem i z którym wiązały ich bliskie relacje wymaga kompensaty w kwotach po 85.000 zł dla każdego z powodów, a zatem dodatkowej kwoty 40.000 zł zadośćuczynienia dla każdego z nich. Zadośćuczynienia w tych kwotach uwzględnia rozmiar doznanych przez powodów cierpień psychicznych, spełniając tym samym swoją funkcję kompensacyjną. Zadośćuczynienie to stanowi ekonomicznie odczuwalną wartość, ale jednocześnie utrzymane jest w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Powyższe stanowisko zgodne jest ze stanowiskiem prezentowanym przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 18.10. 2013 r. (sygn. I A Ca 462/13) oraz z dnia 7 marca 2013 r. (sygn. akt I A Ca 878/12). W sprawie I A Ca 462/13 Sąd ten oddalił apelację od wyroku Sądu I instancji zasadzającego na rzecz pełnoletnich dzieci osoby zmarłej w wypadku komunikacyjnym zadośćuczynienia w łącznej kwocie po 70.000 zł dla każdego z nich uznając, że pokrzywdzeni byli bardzo związani z ojcem i długo jeszcze mogli liczyć na jego obecności i wsparcie w życiu osobistym oraz życiu całej rodziny. Pozbawieni tego, doznali negatywnych przeżyć, których kompensacja kwotą 70.000 zł odpowiada ich nasileniu. Podobnie w sprawie sygn. akt I A Ca 878/12 Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu I instancji, przez co ostatecznie zasądzona na rzecz dorosłych powodów kwota zadośćuczynienia za śmierć ojca wyniosła po 50.000 zł.

Ostatecznie zatem Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że kwotą odpowiednią do rozmiaru doznanej przez powodów krzywdy są kwoty po 85.000 zł, pomniejszając zasądzone zadośćuczynienie o kwoty 45.000 zł już wypłacone przez ubezpieczyciela.

Powództwo w zakresie cofniętych kwot po 20.000 zł należało, stosownie do art. 355 k.p.c., umorzyć.

Zasądzając odsetki za opóźnienie Sąd Okręgowy miał na względzie treść art. 481 §1 i 2 k.c. zasądzając je od zasądzonej kwoty od dnia następującego po dniu zgłoszenia przez pełnomocnika powodów roszczenia w zmodyfikowanej wysokości.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.. Wobec tego, że powodowie uiścili część opłaty od pozwu w kwotach po 2.000 zł, z zasądzonych na ich rzecz kwot nakazano pobrać po 1.000 zł od każdego z nich tytułem nieuiszczonej części opłaty. Pozostałe koszty sądowe, na podstawie art. 100 k.p.c., wzajemnie zniesiono.